

Z widokiem na odporność UE na dezinformację

28 maja o godzinie 17:00 w Domu Europy we Wrocławiu odbyła się debata poświęcona odporności informacyjnej w Unii Europejskiej. Spotkanie zostało zorganizowane przez Przedstawicielstwo Regionalne Komisji Europejskiej w Polsce, Biuro Parlamentu Europejskiego we Wrocławiu oraz Forum Młodych Dyplomatów.

Warsztat: narzędzia i metody przeciwdziałania dezinformacji

Debatę poprzedził warsztat dotyczący przeciwdziałania dezinformacji, który poprowadził Rafał Gwizd z Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej. Uczestnicy zapoznali się z definicją dezinformacji oraz jej odróżnieniem od misinformacji, czyli nieświadomego rozpowszechniania fałszywych informacji, które mimo braku intencji również może prowadzić do negatywnych skutków społecznych.

Podczas części praktycznej analizowano nagłówki prasowe i materiały wideo o wysokim potencjale manipulacyjnym. Ćwiczone także rozpoznawanie fake newsów oraz weryfikację informacji przy użyciu narzędzi fact-checkingowych, takich jak EUvsDisinfo czy Demagog.

– „Ważne jest, aby sprawdzać źródła i wspomagać się portalami fact-checkingowymi w celu weryfikacji faktów. Warto rozwijać kompetencje medialne, a także pamiętać o odpoczynku od mediów i higienie cyfrowej” – podkreślał Rafał Gwizd.

Debata: odporność informacyjna Unii Europejskiej

Po warsztacie rozpoczęła się debata ekspercka, którą otworzyła Dyrektorka Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej w Polsce Joanna Sterzyńska-Linberg. Zwróciła uwagę na wyzwania związane z nadmiarem informacji i trudnością w ich weryfikacji.

– „Kiedyś Internet był naszym oknem na świat, dziś coraz trudniej filtrować informacje i źródła. Komisja Europejska podejmuje działania legislacyjne i systemowe na rzecz bezpieczeństwa w sieci. Cieszę się, że na sali jest tylu młodych ludzi, bo to wy będziecie szukać tych rozwiązań” – mówiła.

W dyskusji udział wzięli:

◊ **Piotr Kaszuwara** (online z Kijowa) – dziennikarz, ekspert ds. Europy Wschodniej i propagandy, zajmujący się tematyką Ukrainy, wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Korespondent wojenny Telewizji Polskiej i Radia 357, reportażysta Onet.pl oraz redaktor naczelny portalu PostPravda.Info, który opisuje metody rosyjskiej dezinformacji.

◊ **Katarzyna Sumińska** (online z Brukseli) – pracuje w nowo powstałym Europejskim Centrum Odporności Demokratycznej Komisji Europejskiej, gdzie zajmuje się szkoleniami z zakresu przeciwdziałania dezinformacji i manipulacji informacjami oraz budowania strategii odporności państw członkowskich.

Doświadczenie zdobywała we wrocławskim przedstawicielstwie Komisji Europejskiej, organizacjach pozarządowych w Azji oraz w Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych, gdzie pracowała m.in. w zespole EUvsDisinfo.

◊ **dr Irina Tkeshelashvili** (Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Opolski) – członkini FemGlobal oraz Team Europe Direct przy Komisji Europejskiej w Polsce. Absolwentka programu im. L. Kirklanda w Polsce. Odznaczona srebrnym medalem „Zasłużona dla Dolnego Śląska” (2018) oraz laureatka nagrody indywidualnej EMEA Global Operations 2022 IMPACT (Credit Suisse). Specjalizuje się w komunikacji strategicznej, integracji europejskiej oraz prewencji dezinformacji.

◊ **Martyna Wilk** – ekspertka ds. cyfryzacji odpowiedzialnej społecznie we Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego, trenerka i twórczyni projektów łączących edukację z bezpieczną cyfryzacją. Członkini Rady ds. Odporności na Dezinformację Międzynarodową przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Debatę poprowadził Jarosław Pobihon – praktyk komunikacji strategicznej zajmujący się odpornością informacyjną, dyplomacją cyfrową oraz wpływem technologii na przestrzeń publiczną. Współpracował m.in. z Przedstawicielstwem Komisji Europejskiej w Polsce, Warsaw Security Forum oraz TVN24. Współzałożyciel Fundacji Współpracy Atlantyckiej.

W pierwszej części dyskusji poruszono temat ewolucji dezinformacji. Zwrócono uwagę, że zjawisko to nie jest nowe – państwa od lat wykorzystywały propagandę do kształtowania narracji, czego przykładem może być Rosja. Współcześnie dezinformacja funkcjonuje przede wszystkim w przestrzeni cyfrowej i medialnej, wykorzystując media społecznościowe, operacje wpływu oraz sztuczną inteligencję.

Katarzyna Sumińska wskazała, że Unia Europejska rozwija narzędzia i struktury mające na celu wzmacnianie odporności informacyjnej i zarysowała przesunięcie osi działań UE w tym temacie w ostatniej dekadzie.

Piotr Kaszuwara podkreślał, że Rosja od ponad stu lat konsekwentnie stosuje podobne mechanizmy wpływu, a obecna propaganda po inwazji na Ukrainę stanowi ich kontynuację. Jego zdaniem rosyjska propaganda działa jak wirus – mutuje, adaptuje się i wyszukuje nowe słabe punkty. Wskazywał również na istnienie środowisk zajmujących się jej tworzeniem i dystrybucją, których celem jest szerzenie nieprawdziwych informacji i osłabianie Zachodu, w tym Unii Europejskiej. W jego ocenie rosyjskie operacje informacyjne były planowane z dużym wyprzedzeniem i wpływają na stabilność państw Partnerstwa Wschodniego, takich jak Gruzja czy Mołdawia, ale także Rumunia czy Bułgaria. Jak podkreślił: „Na wojnie pierwsza umiera prawda”.

Irina Tkeshelashvili omówiła działania propagandy Kremla w Gruzji, wskazując jako punkt odniesienia wydarzenia od 2008 roku.

Państwa członkowskie i instytucje UE stoją obecnie przed wyzwaniem jednoznacznego definiowania i skutecznego przeciwdziałania dezinformacji w dynamicznie zmieniającym się środowisku informacyjnym. Katarzyna Sumisławska zwracała uwagę, że w ostatnich latach znacząco rozwinęły się zarówno zespoły analityczne w strukturach UE, jak i narzędzia wykorzystywane do szerzenia dezinformacji – w tym operacje wpływu, media społecznościowe oraz technologie oparte na sztucznej inteligencji.

Zmienia się również sposób komunikacji i reagowania na te zjawiska. Coraz większy nacisk kładzie się na tworzenie systemowych rozwiązań, które pozwalają traktować dezinformację jako realne zagrożenie wpływające na decyzje i zachowania obywateli. Martyna Wilk podkreśliła, że dezinformacja ma na celu wywołanie poczucia bezsilności i przekonania, że „nic nie można zrobić”, ale jednocześnie zaznaczyła, że świadomość tych mechanizmów daje możliwość skutecznej odpowiedzi.

Po omówieniu pojęcia FIMI (foreign information manipulation and interference – zagraniczne manipulacje informacjami i ingerencje w informacje) skupiono się na zjawisku DIMI (domestic information manipulation and interference – krajowe manipulacje informacjami i ingerencje w informacje). Jak wskazała Martyna Wilk, DIMI dotyczy sytuacji, w których dezinformacja wykorzystuje lokalne lęki i napięcia społeczne. Podkreślono, że przeciwdziałanie temu zjawisku powinno zaczynać się na poziomie lokalnym – w miastach, gminach i społecznościach – poprzez budowanie spójnego i odpornego społeczeństwa.

Katarzyna Sumisławska zaznaczyła, że Europa stopniowo zbliża się do osiągnięcia większej odporności informacyjnej, m.in. dzięki inicjatywom takim jak „tarcza demokratyczna” oraz powołanie Europejskiego Centrum Odporności Demokratycznej Komisji Europejskiej, gdzie prowadzone są działania szkoleniowe i strategiczne w zakresie przeciwdziałania manipulacji informacyjnej.

Piotr Kaszuwara podkreślał, że rosyjska propaganda ma charakter silnie zindywidualizowany, a podstawą obrony przed nią jest edukacja i świadomość mechanizmów manipulacji. Jak mówił: „Jeśli wiemy, że ogniem można się poparzyć, jesteśmy już częściowo chronieni”.

Martyna Wilk zwracała uwagę na kluczową rolę społeczności lokalnych w budowaniu odporności informacyjnej. Podkreśliła, że skuteczna walka z dezinformacją nie jest możliwa bez działań oddolnych i zaangażowania mieszkańców nawet najmniejszych miejscowości. Zaznaczyła również, że sama edukacja nie wystarczy – konieczne jest rozwijanie krytycznego myślenia oraz świadomości własnych emocji w kontakcie z informacją.

W trakcie spotkania poruszono także problem przeciążenia informacyjnego i potrzebę higieny cyfrowej. Wskazano, że nadmiar informacji może osłabiać zdolność do podejmowania racjonalnych decyzji, dlatego ważne jest świadome zarządzanie ekspozycją na treści informacyjne.

Irina Tkeshelashvili podkreślała istotną rolę organizacji pozarządowych, wolontariuszy oraz mediów w budowaniu odporności informacyjnej. Zwróciła uwagę na znaczenie współpracy międzynarodowej, wymianę doświadczeń oraz programów takich jak wymiany młodzieży i współpraca ekspercka. Podkreśliła również potrzebę podejścia proaktywnego – zamiast biernego reagowania na dezinformację, konieczne jest samodzielne inicjowanie działań informacyjnych.

W ostatniej części dyskusji omówiono znaczenie lokalnych społeczności i mediów w kontekście odporności na dezinformację. Zwrócono uwagę, że zanik mediów lokalnych tworzy próżnię informacyjną, którą łatwo wypełniają fałszywe treści. Budowanie zaufania społecznego i więzi lokalnych uznano za kluczowy element przeciwdziałania manipulacji. Podkreślono również znaczenie docierania do odbiorców w lokalnych językach oraz skutecznego komunikowania wiarygodnych informacji.

Deбата wywołała liczne pytania dotyczące m.in. działań Unii Europejskiej w zakresie odporności informacyjnej, edukacji cyfrowej w szkołach oraz mechanizmów wzmacniania bezpieczeństwa informacyjnego. Zwrócono uwagę na potrzebę presji społecznej i nagłaśniania problemu, aby wpływać na rozwój odpowiednich regulacji i działań instytucjonalnych. W kontekście odporności na propagandę rosyjską omówiono również sytuację państw postradzieckich.

Martyna Wilk zaznaczyła:

„Dezinformacja ma na celu wywołanie poczucia bezsilności, przekonania, że nic nie możemy zrobić. Działa dlatego, że jesteśmy ludźmi – ale właśnie dlatego możemy na nią odpowiednio reagować.”

Omówiono również pojęcia FIMI (Foreign Information Manipulation and Interference) oraz DIMI (Domestic Information Manipulation and Interference). Zwrócono uwagę, że skuteczna odporność informacyjna musi być budowana zarówno na poziomie instytucjonalnym, jak i lokalnym – w miastach, gminach i społecznościach.

„DIMI to sytuacja, w której dezinformacja wykorzystuje to, co najbliżej nas – nasze emocje i lęki” – wskazała Martyna Wilk.

Katarzyna Sumińska przedstawiła działania Unii Europejskiej w zakresie wzmacniania odporności demokratycznej, w tym rozwój inicjatyw w ramach tzw. „tarczy demokratycznej” oraz funkcjonowanie Europejskiego Centrum Odporności Demokratycznej Komisji Europejskiej.

Podkreśliła, że UE znajduje się obecnie w fazie pogłębiania rozumienia zjawiska dezinformacji i budowania bardziej kompleksowych mechanizmów odpowiedzi na zagrożenia informacyjne.

Piotr Kaszuwara odniósł się do źródeł skuteczności współczesnej propagandy:

„Rosja potrafi skutecznie wykorzystywać nasze słabości. Dysponuje specjalistami, którzy dobrze rozumieją procesy społeczne w innych krajach.”

Zaznaczył również, że kluczową rolę w przeciwdziałaniu dezinformacji odgrywa edukacja i świadomość społeczna:

„Propaganda jest skuteczna, ale jeśli wiemy, że ogniem można się poparzyć, jesteśmy już bardziej chronieni.”

Rola społeczności lokalnych i edukacji

W dalszej części dyskusji podkreślono znaczenie działań oddolnych i roli społeczności lokalnych w budowaniu odporności informacyjnej.

Martyna Wilk zwróciła uwagę, że:

„Nie da się walczyć z dezinformacją bez działań oddolnych i zaangażowania osób z najbliższych miejscowości. To nasza wspólna sprawa.”

Zwrócono również uwagę na rosnącą rolę edukacji medialnej oraz konieczność rozwijania krytycznego myślenia i świadomości emocjonalnej w odbiorze informacji. Podkreślono znaczenie higieny cyfrowej w warunkach nadmiaru informacji i przeciążenia decyzyjnego.

Wskazano także na problem zanikania lokalnych mediów i powstawania próżni informacyjnych, które mogą być łatwo wypełniane fałszywymi treściami. W tym kontekście podkreślono rolę odbudowy zaufania społecznego i solidarności lokalnej jako elementów odporności informacyjnej.

Pytania od uczestników

Ostatnia część spotkania została poświęcona pytaniom uczestników. Dyskusja dotyczyła m.in.:

- mechanizmów UE w zakresie przeciwdziałania dezinformacji,
- przyszłości instytucji unijnych w tym obszarze,
- edukacji cyfrowej i medialnej w systemie szkolnym,
- odporności na propagandę w kontekście Europy Wschodniej.

Uczestnicy podkreślali potrzebę zwiększania świadomości społecznej oraz wywierania presji na instytucje w celu dostosowywania polityk publicznych do dynamicznie zmieniającego się środowiska informacyjnego.

W kontekście Gruzji oraz regionów postradzieckich głos zabrała dr Irina Tkeshelashvili, odnosząc się do specyfiki zagrożeń informacyjnych w tych obszarach.

Podsumowanie

Wydarzenie we Wrocławiu pokazało, że odporność informacyjna Unii Europejskiej wymaga współpracy instytucji, ekspertów i społeczności lokalnych. Kluczowe znaczenie mają edukacja medialna, krytyczne myślenie oraz budowanie zaufania społecznego jako fundamentu odporności demokratycznej.